

# TYGODNIK ROLNICZY

Organ c. k. Towarzystwa Rolniczego Krakowskiego

wychodzi co piątek.

## Prenumerata wraz z przesyłką pocztową wynosi:

w państwie austr. rocznie 12 Kor., półrocznie 6 Kor., dla członków Towarzystw rolniczych i uczniów zakładów naukowych rolniczych rocznie 8 Kor., w Królestwie Polskiem rocznie 5 rs., a państwie niemieckiem 8 marek. Pojedynczy numer 24 halerze.

Prenumeratę należy nadsyłać do Administracji: **Kraków, ul. Basztowa 1. 6.**

Rękopisy nie nadające się do druku zwraca się tylko na żądanie i na koszt autora.

Listów nieopłaconych nie przyjmuje się.

Przedruk artykułów bez upoważnienia podpisanych autorów i podania źródła nie dozwolony.

Adres Redakcyi: **Kraków, ul. Basztowa 1. 6.**

Cena ogłoszeń za 10 cm. 80 halerzy za pierwszy raz, a 60 halerzy za następne powtarzania. Drobne ogłoszenia prenumeratorów „Tygodnika Rolniczego” o sprzedaży lub poszukiwaniu produktów, posadach i t. p. 8 halerzy za wiersz petitu. Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Tygodnika Rolniczego” w Krakowie, ulica Basztowa 1. 6.

## TREŚĆ:

Spis gospodarstw rolnych.

Gospodarstwo łakowe w górach — napisał Seweryn Krzemieniewski.

Towarzystwo mleczarskie.

Sprawy bieżące.

Ze stołu redakcyjnego.

Wiadomości handlowe.

## Spis gospodarstw rolnych.

Z dniem 3-go czerwca b. r. rozpoczyna się w myśl ust. z dnia 18-go stycznia 1902 (Dz. U. P. Nr. 21) w całym państwie austriackim powszechny spis przemysłów i przedsiębiorstw rolnych. Spis ten trwać ma trzy tygodnie. Podobną pracę przeprowadza Austria po raz pierwszy, a zadaniem jej jest umożliwienie osiągnięcia dokładnego i szczegółowego obrazu faktycznego stanu życia przemysłowego i rolniczego w krajach austriackich.

Dla przeprowadzenia spisu podzielono poszczególne kraje i powiaty tychże na rejony o charakterach bardziej przemysłowych, lub bardziej rolniczych.

W rejonach przemysłowych spis przeprowadzać będą Izby handlowe i przemysłowe, w rolniczych akcją spisu kierować będą starostwa. Spisywanie poszczególnych gospodarstw i przemysłów odbywać się będzie z pomocą wynagradzanych za tę pracę komisarzy i rewizorów spisowych, ustanowionych przez Izby handlowe i starostwa. Zadaniem pierwszych jest przeprowadzenie samego spisu, drugich, kontrola czynności komisarzy i kierownictwo akcji w danym okręgu.

Ustawa o spisie przemysłów i gospodarstw rolnych określa zupełnie jasno obowiązki z jednej strony podlegających spisowi, z drugiej przeprowadzających spis tj. komisarzy i rewizorów. I tak paragraf 6 ustawy powiada, że każdy, kto uchyla się od spisu i odmawia udzielenia wyjaśnień żądanych, albo świadomie udziela ich niezgodnie z prawdą, podlega karze 50-ciu koron, względnie 5-ciu dni aresztu. Natomiast komisarzom i rewizorom spisowym zabronionem jest najsurowiej zadawanie pytań dotyczących się stosunków majątkowych, przychodowych lub osobistych, a wszelkie wykroczenia organów spisowych i nadużycia karane będą grzywną do 200 koron, względnie aresztu do dni 8. Komisarzom spisowym i rewizorom polecona jest najściślejsza dyskrecja dla wszystkich szczegółów, których się przy urzędowaniu dowiadują.

Każdy właściciel gospodarstwa, jak również administrator lub dzierżawca obowiązany jest przedłożyć na życzenie

organów spisowych żądane dokumenta, dotyczące się jego posiadłości, jak również udzielać wszelkich informacji co do danego gospodarstwa. Ustawa zaznacza jednak najwyraźniej z całym naciskiem, że złożone zeznania w żaden inny sposób prócz dla statystyki użytkowane być nie mogą. I tak paragraf 4 ustawy powiada: na podstawie szczegółów zeznanych do spisu przedsiębiorstw przemysłowych i rolniczych nikt nie może być ścigany za wykroczenie przeciwko ustawom przemysłowym lub podatkowym.

Szczegółów tych nie wolno wogóle używać do celów fiskalnych.

Spis przeprowadzony będzie w ten sposób, że albo komisarze spisowi chodzić będą od domu do domu (w miastach), albo też (w gminach) strony przesłuchane będą przed komisjami, złożonymi z przedstawicieli gmin i organów spisowych.

W tym ostatnim razie naczelnik gminy (wzgl. obszaru dworskiego) zawiadomi strony o dniu, w którym spis się przeprowadzać będzie i w dniu tym wszyscy interesowani wraz z potrzebnymi papierami w miejscu urzędowania zwierchności obowiązani są stawie się.

Stosownie do zajęcia, jakiemu się ktoś oddaje, każdy będzie musiał wypełnić albo arkusz przemysłowy (przemysł, rzemiosło, handel i t. p.), albo arkusz rolniczy (gospodarstwo rolne), albo wreszcie „kartę chałupniczą”, względnie domowniczą (ci którzy się trudnią przemysłem domowym i t. p.). Karty te albo sam wypełni, lub wypełni je w jego obecności komisarz spisowy.

Zajmiemy się obecnie arkuszem rolniczym. Zakres pytań postawionych w tym formularzu jest stosunkowo wielki. Zaznaczyć tu przedewszystkiem należy, że dla każdego pojedynczego gospodarstwa wypełnionym być musi osobny arkusz. A zatem każdy folwark, choćby należał do większego kompleksu dóbr i pod jednym zostawał zarządem, otrzyma osobny arkusz rolniczy. Pytania zawarte w arkuszu rolniczym, dzielą się na 5 grup.

Pierwsza grupa zawiera pytania dotyczące się obszaru danego gospodarstwa, a więc ile posiada ono hektarów ziemi ornej, łąk, pastwisk, ogrodów etc. Cyfry podane być mogą także i w morgach. Druga grupa obejmuje pytania, dotyczące się stanu inwentarza żywego, a więc ilości koni, bydła, owiec, trzody i t. d. Trzecia grupa pytań dotyczy używanych w danym gospodarstwie maszyn rolniczych z wyszczególnieniem siły, z jaką zostają poruszane (ludzką czy zwierzęcą, parą, elektrycznością i t. d.).

Czwarta grupa obejmuje pytania, jaki był stan sił roboczych gospodarstwa na dniu 3 czerwca 1902 r. W ostatniej



wreszcie grupie postawionych jest 9 rozmaitych pytań, a mianowicie: czy właściciel gospodarstwa prócz wymienionego, prowadzi inne gospodarstwo rolne, czy zajmuje się jeszcze jakim przedsiębiorstwem i czy jest ono związane lub nie z gospodarstwem rolnem, czy prowadzi przemysł domowy i t. d. Grupa ta obejmuje dalej pytania o uprawie buraków, cykori i chmielu, ilości bydła mlecznego, hodowli ptactwa domowego etc.

Wogóle należy podnieść, że pytania w arkuszu rolniczym są możliwie jasno postawione, tak, że w odpowiedzi nie powinny nasuwać się trudności.

Wobec ważności przedsięwziętej pracy i doniosłości rezultatów tejże, należy przypuszczać, że rolnicy nasi nie będą stawiali trudności organom spisowym i przez wyczerpujące wyjaśnienia udzielane tymże, ułatwią tę dla ogólnego dobra podjętą pracę.

## Gospodarstwo łąkowe w górach.

W „*Zeitschrift für das Landwirthschaftliche Versuchswesen in Oesterreich*“ za m. luty b. r. wyszła praca Dr. Th. v. Weinzierla, dyrektora wiedeńskiej Stacji kontroli nasion, p. t. *Alpine Futterbauversuche*, która niemałą wartość posiada i dla nas ze względu na prowadzone od kilku lat próby i doświadczenia łąkowe w Tatrach i w Karpatach wschodnich\*). Dlatego też będzie na miejscu podać tutaj główne wyniki dziesięcioletnich badań, zestawionych szczegółowo w tem dziele na stronie 276, a przeprowadzonych głównie w ogrodzie doświadczalnym na Sandling-Alpe (1440 m. n. p. m.), którego opis podaliśmy w Nrze 8 „Tygodnika Rolniczego“ z b. r.

Całe dzieło składa się z trzech części, z których pierwsze dwie poświęcone są doświadczeniom i studjom, mającym czysto praktyczne znaczenie, część III natomiast obejmuje badania teoretyczne o wartości naukowej.

W części I autor daje ogólny pogląd na rozwój i stan obecny pól doświadczalnych, rozrzuconych po całej Austrii, a złożonych z mniejszych lub większych parcelek, które są zajęte pod uprawę roślin pojedynczych lub mieszanek. Nie wchodząc w bliższe szczegóły, zaznaczyć należy, że ilość parcelek z kulturami w ciągu dziesięciolecia wzrosła z 278 do 780; na nich hodowane są głównie trawy i rośliny groszkowe zarówno górskie, jak i nizinne. Autor opisuje szczegółowo każdą kulturę, oznaczając wartość jej jako paszy z uwzględnieniem pochodzenia nasienia. Z przeglądu tego wynika, że do uprawy w górach zupełnie dobrze nadaje się większość naszych traw nizinnych, a co więcej, że niektóre trawy nasze, nie przedstawiające jako pasza żadnej wartości, w klimacie górskim już to drogą selekcji, już to w szeregu pokoleń uległy takim przeobrażeniom, że obecnie z pożytkiem mogą tam być na paszę uprawiane. Do takich traw, które się w ten sposób udało zaaklimatyzować, należą: *Avena pubescens*, *Aira flexuosa*, *Bromus erectus*, *Agropyrum caninum*, *Koeleria cristata*.

Studia nad krzewieniem się traw alpejskich i stosunek ilości wytwarzanych przez nie pędów liściowych do kwiatowych pozwalają takie trawy, jak *Festuca rupicaprina*, *F. violacea*, *Trisetum subspicatum*, *Poa violacea*, *Avena Scheuchzeri*, *Festuca Halleri* i *Agrostis rupestris* zaliczyć do najlepiej nadających się na pastwiska górskie. Lecy i pod kosę trawy górskie znakomicie się nadają. Rezultaty odnoszących badań przechodzą wszelkie oczekiwania. Dość wspomnieć, że *Phleum alpinum* w trzecim roku z jednego pokosu dało 119 kg. siana z 1 ara. Wartość tych traw podnosi jeszcze i ta okoliczność, że wogóle łatwo z nich uzyskać nasienie. Z zestawienia na Tab. V. wyjmujemy kilka liczb dla przykładu. *Poa alpina* daje z 1 ara 5950 gr. nasienia, *Trifolium spadicum* — 1340 gr., *Phleum Michelii* — 1000 gr. Wiele cennych traw wymaga dla swego normalnego rozwoju wyłącznie alpejskiego klimatu i hodowla ich dla na-

sienia w miejscach niżej położonych nie udaje się, natomiast w górach może się nawet opłacać.

Przy omawianiu wszechstronnem poszczególnych traw, nie pominięte zostały i choroby, którym one ulegać mogą. Tutaj znajdujemy opis nieznanej dotąd choroby wyczyńca łąkowego (*Alopecurus pratensis*), powodowanej przez grzyb z rodzaju *Pestalozzina*. Bliższe obserwacje wykazały, że wyczyńca łąkowy ulega temu pasożytowi przede wszystkim w kulturach czystych, na które on się przenosi z dziko rosnących traw: *Phleum Michelii*, *Calamagrostis montana*, a głównie z alpejskiej odmiany kupówki (*Dactylis glomerata*). Występowanie grzyba na trawach alpejskich i zlokalizowanie jego na znacznej wysokości skłoniło p. Weinzierla do nadania mu nazwy *Pestalozzina alpina Weinzierli*.

Tę część pracy kończy szczegółowy wykaz wszystkich kultur z r. 1900 z oznaczeniem wartości każdej rośliny, jej pochodzenia i daty wysiewu lub sadzenia.

Wogóle mamy tutaj bardzo obfity materiał, mogący oddać ogromne usługi przy zakładaniu łąk i pielęgnacji hal, jakoteż przy układaniu dla nich stosownych mieszanek, którym poświęcona jest cała część II.

Tutaj po omówieniu sposobu uprawy i nawożenia parcel pod mieszanki, zakładane na miejscach kamienistych lub na nieużytkach około szalasów, lub wreszcie na osobnych parcelach w ogrodzie, podaje autor tabelkę wysiewu traw alpejskich, skład mieszanek, znajdujących się pod obserwacją tak na łąki jak i na pastwiska górskie, wreszcie opisuje ich wydajność z pokosów wykonanych w czasie kwitnienia owsika złotego. Liczby niemniej ciekawe, jak dla kultur czystych; wynika z nich, że zakładanie łąk w górach należy uznać nie tylko jako możliwe, lecz wprost nawet wskazane, jeżeli chodzi o podniesienie rentowności hal i połonin. Przy odpowiedniej uprawie i pielęgnacji i przy umiejętnym doborze traw nie rzadko otrzymuje się po 70 cetnarów siana z 1 ha., przewyższającego i jakościowo najlepsze łąki górskie naturalne. Niektóre nawet mieszanki w jednym pokosie dawały po 100 q. z 1 ha. Do tego jednak, aby mieszanka była najkorzystniejszą, nie wystarczają badania prowadzone na kulturach poszczególnych jej składników; racjonalny dobór traw i ich ustosunkowanie wymaga badań nad samymi mieszankami. Jedynym środkiem do takich badań oprócz wagi jest analiza botaniczna. Zwykła wszakże analiza botaniczna, podająca wagowy stosunek poszczególnych składników siana, nie może jeszcze przesądzać o charakterze botanicznym danej łąki. Tylko w tym wypadku, gdy najwięcej na wagę jest roślin, z których każdy egzemplarz najmniej waży, możemy do pewnego stopnia orzec o przeważaniu tej trawy w mieszance.

Wypadki podobne są rzadkie. Dlatego też w pracy p. Weinzierla znajdujemy opis metody obliczania rezultatów analizy nie tylko co do ilości każdej trawy na wagę, lecz zarazem co do stosunku powierzchniowego każdej trawy do wszystkich w mieszance się znajdujących. Rzecz oczywista, że i tutaj zwykła analiza wagowa musi poprzedzać obliczanie stosunku powierzchniowego. Analizę jednak wagową autor do pewnego stopnia poprawia w ten sposób, że naprzód oddziela, oblicza i waży pędy kwiatowe każdego gatunku, resztę zaś, złożoną z pędów liściowych, nie dających się bliżej oznaczyć, dzieli pomiędzy gatunki oznaczone, stosownie do ilości pędów kwiatowych każdego z nich z uwzględnieniem stopnia krzewienia się. Dla oznaczenia stosunku danego składnika mieszanki co do powierzchni, zajmowanej przezeń pośród innych, autor wyznacza czynnik stały dla każdej trawy. Przy pomocy tego czynnika, znając ilość pędów kwiatowych, łatwo można analizę wagową przeliczyć na liczby, wyrażające stosunek powierzchniowy każdego gatunku w mieszance. W ten sposób obliczone są analizy wszystkich mieszanek, w ciągu szeregu lat hodowanych na Sandling-Alpe.

Zestawienie tych analiz daje dokładny obraz zmian, jakim ulega charakter botaniczny mieszanek traw o jednakowym procencie powierzchniowym wysiewu, gdy ten lub ów składnik z mieszanki był wykluczony. Według tego, ile razy które miejsce co do procentu powierzchniowego przez szereg lat w mieszance każda trawa zajmowała, autor układa trawy, wchodzące w skład

\*) Kierownictwo prób w Tatrach prowadzonych od szeregu lat przez krak. Towarzystwo rolnicze spoczywa w ręku p. Seweryna Krzemienieckiego. (Red.).



mieszanek w porządku zstępującym. Szereg ten nie idzie równolegle do szeregu ułożonego w taki sam sposób na podstawie analiz wagowych. Ważnem uzupełnieniem tego działu jest wykaz analiz chemicznych siana z kultur czystych oraz z mieszanek.

W części III, którą, jak zaznaczyliśmy, ma wartość przede wszystkim teoretyczną i naukową, autor omawia warunki klimatyczne górskie i ich wpływ na wegetację. Po ogólnym zarysie wpływu klimatu górskiego na ukształtowanie i wartość ekonomiczną roślin pastewnych, podane są szczegółowe pomiary temperatury, wilgotności powietrza, opadów, zachmurzenia, insolacji i chemicznej intensywności światła t. j. intensywności jego promieni o wyższym współczynniku załamania, najbardziej wpływających na ukształtowanie organów roślinnych.

Wszystkie te pomiary są stale robione na Sandling-Alpe przy pomocy przyrządów samopiszących. Pomiary chemicznej intensywności światła robione są metodą Buncen-Roscoe, zmodyfikowaną przez Wiesnera. Polega ona na tem, że odpowiednio dyfikowaną przez Wiesnera. Polega ona na tem, że odpowiednio przygotowany papier czuły, t. z. „normalny“ wystawia się na działanie światła. Z czasu, przez jaki światło nań działa, oraz z intensywności powstałego zabarwienia (w porównaniu z barwą czarną — „normalną“) wnosi się o chemicznej intensywności światła. Z pomiarów tych wypada, że na Sandling-Alpe chemiczna intensywność światła, czy to podczas pogody, czy w dni pochmurne, jest znacznie większą, niż w odpowiednim czasie w Wiedniu. Tem tylko objaśnia autor fakt zaobserwowany z doświadczeń, że liście fasoli n. p. na Sandling-Alpe rozwijają się wolniej i mają mniejszą powierzchnię, ogonki zaś liści i części nadliściennowe krótsze, niż u rośliny hodowanej w Wiedniu.

W zależności od czynników klimatycznych pozostaje pora rozmaitych studyów rozwoju roślinności. I pod tym względem materiał zebrany przez p. Weinzierla na Sandling-Alpe daje wyniki ciekawe. Wogóle, jak wiadomo, na wysokościach pora kwitnienia i dojrzewania nasion opóźnia się. Z cyfr podanych widać jak znaczne jest to opóźnienie na Sandling-Alpe; dla *Bromus inermis* n. p. w porównaniu z Melk nad Dunajem, pora kwitnienia następuje o 62 dni, dojrzewania zaś nasion o 84 dni później.

Jeszcze bardziej ciekawe są zjawiska dotyczące siły i czasu kiełkowania nasion. Z odnośnych oznaczeń autor wyprowadza wnioski, że nasiona traw nizinnych, hodowanych w górach, kiełkują i wolniej i słabiej niż nasiona ich pochodzące z nizin. Przeciwnie nasiona traw alpejskich, zebrane na górach, lepiej i prędzej kiełkują, niż nasiona tych samych traw otrzymane w nizinie.

Wreszcie warunkami klimatycznymi objaśnia się i to, że rośliny t. z. „ombrofbne“, będąc hodowane na górach, stają się mniej wrażliwymi na deszcz niż w nizinie; dowodzi to również ich zdolności przystosowywania się do zmienionych warunków klimatycznych. To przystosowanie się polegać może na silniejszym rozwoju naskórka, wytwarzaniu się nalotu woskowego i t. p. środków ochronnych. Autor dzieli nawet rośliny pastewne na dwie kategorie: na deszcz wytrzymujące i jego obawiające się. Do pierwszych oprócz nielicznych form nizinnych należy większość górskich i nizinne w górach zaaklimatyzowane, do ostatnich należą przeważnie rośliny nizinne.

W końcu podaje autor rezultaty doświadczeń z nitraginą, które wypadły ujemnie. Okazało się bowiem, że rośliny groźkowe, po zaszczerpieniu nitraginy, niczem nie różniły się od tych, które rosły bez niej, nie wytwarzały brodawek korzeniowych w większej ilości. Kultura zaś łubinu (*Lupinus perennis*), oczywiście rzecz, rośliny dla Sandling-Alpe zupełnie obcej, wykazuje bardzo obfite brodawki, co przeczy twierdzeniu Nobbego, jakoby ta roślina miała dla siebie bakterie specjalne.

Cała treść dzieła, jak widać z powyższego, dla gospodarstwa łakowego w górach ma pierwszorzędne znaczenie i niewątpliwie dzieło to, bogato ilustrowane i opatrzone licznymi diagramami, obok prac Briota, oraz Schrötera i Steblera stanie się podręcznym wszędzie, gdzie się ma do czynienia z łąkami górskimi.

Seweryn Krzemieniewski.

## Towarzystwo mleczarskie.

Obrady w seceji hodowlanej c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego w dniu 21-go maja b. r. rozpoczął referat p. Jana Biedronia „O obecnem położeniu mleczarstwa w kraju“. Referent w dłuższym wywodzie przedstawił w cyfrach rozwój mleczarstwa w kraju, zaznaczając, że istnieje około 150 mleczarni bądź to spółkowych bądź też prywatnych, z których kilka posługuje się motorami parowymi reszta natomiast ręczną siłą obrotową. Z mleczarni tych 20 przerabia powyżej 1000 litrów mleka dziennie, a roczna produkcja we wszystkich mleczarniach przedstawia wartość około 2,000,000 kor.

Powiaty podgórskie w liczbie około 20 nie mają wcale mleczarni, a chociaż posiadają rozległe pastwiska górskie i znaczną ilość bydła — to jednak hodowla w powiatach tych stoi na bardzo niskim stopniu z powodu nieumiejętnej gospodarki w kierunku produkcji paszy i dużo czasu upłynie zanim mleczarstwo tamże rozwinąć się będzie mogło.

Że mleczarstwo nie rozwija się u nas w tak szybkim tempie jak to ma miejsce w krajach ościennych — tłumaczy się ogólnym brakiem sił w zawodzie tym wykształconych.

Mleczarnie popełniają rażące błędy przy wyrobie masła i opakowaniu, wskutek czego produkt krajowy płacą za granicą jako towar III. jakości.

Zaradzić złemu może tylko dobrze zorganizowana szkoła mleczarska, otwarcie której jest sprawą piekącą.

Większa część mleczarni ma kierowników nie posiadających zdolności handlowych i wskutek tego wywóz masła nie może się prawidłowo rozwinąć — z drugiej strony liczba mleczarni wzrasta co roku i zachodzi obawa, że mleczarnie dążąc do zbyt produktu swojego wyłącznie w kraju, wytwarzać będą między sobą konkurencję i wzajemnie się rujnować.

P. Biedroń kończy swój referat wskazując na konieczność utworzenia związku właścicieli mleczarni względnie Towarzystwa mleczarskiego, którego zadaniem byłoby pośrednictwo w handlu masłem w kraju i w wywozie tego produktu za granicę, nadto także pośrednictwo w dostarczaniu maszyn i przyrządów mleczarniom; wreszcie p. Biedroń stawia następujący wniosek: „Walne Zebranie poleca Komitetowi c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego poczynić kroki w celu zorganizowania Towarzystwa mleczarskiego, którego celem ma być obrona interesów mleczarskich, wspólne zakupno materiałów i maszyn dla mleczarni, ulepszanie produkcji i organizacja handlu produktami mleczarskimi“.

W ożywionej dyskusji nad tym referatem, zabierali głos pp.: Stanisław Ostaszewski, Adam Fink, Waleryan Stawiarski i Dr. Tadeusz Ryłski krajowy instruktor mleczarstwa.

P. Stanisław Ostaszewski zaznaczył, że rozwinięciu się mleczarstwa w powiatach podgórskich przeszkadza zbyt wielkie rozdrobnienie gruntów włościańskich, a w ślad za tem niemożliwość racjonalnego chowu bydła. Komasać gruntów wpłynęłaby bardzo dodatnio na chów bydła i mleczarstwo.

Pastwiska górskie nigdy nie uprawiane mają skąpą paszę, a włościanin biedny nie ma z czego łożyć i intensywnie gospodarować nie umie.

Należy dążyć do rozwoju mleczarstwa gdzie warunki po temu się znajdują, a nie tylko spółkom mleczarskim ale każdemu kto na tem polu pracować chce, zwłaszcza zaś osobom fachowo wykształconym powinno się przyjść z pomocą materyjalną, bądź to w formie bezpłatnego udzielania maszyn mleczarskich, bądź też przez udzielanie pożyczek niskoprocentowych lub bezprocentowych na zakupno maszyn i przyrządów. Zdaniem mowcy każda mleczarnia czy ona jest spółkową, w ścisłym tego słowa znaczeniu, albo też przedsiębiorstwem prywatnym, zasługuje na poparcie, bo wyświadcza dobrodziejstwo danej okolicy.

Związek mleczarski odda przysługę jeżeli tych mleczarni będzie więcej; tak jak obecnie rzeczy stoja, związku stwarzać nie można, bo produkujemy za mało, a niektóre okolice nie mogą pokryć konsumpcji własną produkcją, sprowadzają masło z Morawy i Czech.

PP.: Adam Fink i Waleryan Stawiarski oświadczyli się również na razie przeciw związkowi mleczarskiemu.



P. Dr. Tadeusz Rylski zaznacza, że organizacja handlowa jest konieczną i jeżeli się zdarza, że w niektórych miejscowościach sprowadzają masło z krajów ościennych n. p. z Moraw, to nie dzieje się to z tego powodu, jakobyśmy zamało produkowali, ale przyczyną tego jest brak organizacji handlowej. Dobrą organizację można osiągnąć stwarzając Agencję handlową w Krakowie, która zadaniu w zupełności dorówna a nie pociągnie za sobą wielkich kosztów i ryzyka. O założenie takiej Agencji handlowej dla mleczarstwa z siedzibą w Krakowie poczyniło już kroki w Wydziale krajowym c. k. Towarzystwo gospodarskie galicyjskie we Lwowie.

W obradach uczestniczył także p. Prof. Dr. Tadeusz Pilat zastępca Marszałka krajowego. Prof. Dr. Pilat wyluszczył działalność Wydziału krajowego na polu mleczarstwa w ostatnich czasach podjętą, a to w kierunku zwiększenia sił fachowych mleczarskich, jak również w kierunku niesienia pomocy materialnej mleczarom, przez udzielanie niskoprocentowych pożyczek z funduszu dla popierania przemysłu krajowego.

W końcu zaznaczył Prof. Dr. Pilat, że otwarcie szkoły mleczarskiej jest sprawą bardzo ważną dla rozwoju mleczarstwa i w najbliższym czasie pomyślnie załatwioną zostanie.

Wniosek p. Biedronia przekazało Walne Zebranie Komitetowi c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego do rozpatrzenia.

## SPRAWY BIEŻĄCE.

**Stan zasiewów w Galicji zachodniej.** Doniesienia o stanie zasiewów w rozmaitych okolicach kraju jakie otrzymaliśmy zaraz z początkiem wiosny od stałych naszych korespondentów, brzmiały nader pomyślnie. Pomimo nie bardzo sprzyjającej dla rolnika zimy, przezimowały oziminy doskonale i stan ich przynajmniej w przeważnej części, był zupełnie zadawalniający. W cyfrach przedstawiał się stan zasiewów z początkiem kwietnia następująco: pszenica 2, żyto 1.8, rzepak 2, konieczyna 2 (1 = b. dobry, 2 = dobry, 3 = średni, 4 = mierny, 5 = zły). Z ogólnej ilości nadesłanych nam raportów o stanie zasiewów, określiło stan ten jako:

	b. dobry	dobry	średni	mierny	zły
co do pszenicy	15%	63%	22%	—	—
" " żyta	24%	65%	11%	—	—
" " rzepaku	19%	63%	18%	—	—
" " konieczyny	16%	84%	—	—	—

raportów —

Tegoroczne roboty wiosenne z powodu późnej wiosny doznały znacznego opóźnienia. Wprawdzie suchy przeważnie kwiecień, dozwolił spokojnie rolnikowi przeprowadzić roboty, dotkliwe jednak zimno i przymrozki mało dawały nadziei, by młode zasiewy dobrze zejść mogły. Pogoda majowa do reszty zepsuła humor rolnikom. Oziminy które tak pięknie przedstawiały się z wiosną, nie tylko że nie rozwinęły się należycie, ale przez późne mrozy w wielu miejscach zrzędy i stan ich się pogorszył. Do 15 maja trwające silne deszcze, ciągle aż dotychczas zimno i ranne przymrozki, nie mogły również, jak łatwo zrozumieć, nie wywrzeć ujemnego wpływu na jare zasiewy. (Podobnie zimnej wiosny nie było według stacyi meteorologicznej w Wiedniu od lat 30).

Stosunkowo najlepiej przedstawia się obecnie stan pszenicy, który z 2 spadł tylko na 2.2.

W życie pogorszył się stan z 1.8 na 2.6; rzepaku z 2 na 2.6, konieczyny z 2 na 2.3.

Poniższe liczby wykazują jednak, że pomimo złej wiosny, ogólny stan zasiewów z końcem maja nie jest, biorąc w całości, niepomyślnym.

I tak, według raportów z dn. 20—25 maja nadesłanych ze wszystkich okolic kraju w liczbie 72 przedstawia się stan zasiewów następująco:

	1902 (1901)		1902 (1901)
pszenicy	2.1 (2)	rzepaku	2.6 (—)
żyta	2.6 (2.1)	konieczyny	2.3 (2.3)
jęczmienia	2.7 (2.3)	wyki	2.6 (2.4)

	1902 (1901)		1902 (1901)
owsa	2.8 (2.5)	buraków	2.4 (—)
grochu	2.7 (2.5)	chmielu	2.8 (3)
bobu	2.4 (2.6)	ziemniaków	2.7 (—)

łąk 3 (3)

Z nadesłanych raportów określiło jako:

stan	b. dobry	dobry	średni	mierny	zły
pszenicy	1%	62%	37%	—	—
żyta	4%	50%	36%	10%	—
jęczmienia	—	43%	42%	15%	—
owsa	—	34%	42%	20%	4%
grochu	—	38%	38%	19%	5%
bobu	4%	54%	26%	16%	—
rzepaku	—	64%	21%	15%	—
konieczyny	9%	54%	21%	13%	3%
wyki	—	45%	38%	13%	4%
buraków	12%	37%	37%	14%	—
chmielu	—	28%	56%	16%	—
mieszanek	—	34%	54%	12%	—
łąk	2%	14%	25%	32%	24% 3%

## Ze stołu redakcyjnego.

Dr. Stefan Pawlik: *Pruskie Izby rolnicze ze szczególnem uwzględnieniem kosztów i zakresu działania Izby rolniczej w Poznaniu*. Lwów 1902, str. 16.

Rozprawa prof. Pawlika ogłoszona najpierw w formie artykułów w *Rolniku*, w organie Gal. Tow. Gospodarskiego ukazała się obecnie w handlu księgarskim jako osobna odbitka. Wedle autora „projekt ustawy krajowej o zawodowych stowarzyszeniach rolników, opracowany przez posła J. Hupkę, rozesłany po kraju przez Komitet c. k. Krak. Tow. rolniczego napotka zapewne wielu zwolenników z jednej strony, z drugiej przeciwników, mamy jednakże nadzieję, że w tej lub odmiennej formie będzie uchwalony i że w niedalekiej przyszłości zawodowe stowarzyszenia rolnicze zaznaczą nowy postęp rozwoju rolnictwa w naszym kraju“ (str. 16). Powodowany głębokim przeświadczeniem, że rolnicy prędzej czy później zrozumieją swój własny interes i przeprowadzą w sejmie ustawę krajową o zawodowych stowarzyszeniach rolniczych, Prof. Pawlik pragnął w tej rozprawie zapoznać ogół rolników z działalnością analogicznej instytucji w Prusiech, a w tym celu streścił przepisy ustawy i przedstawił jej praktyczne wyniki na podstawie budżetu poznańskiej Izby rolniczej, która utrzymuje stałą doświadczalną w Poznaniu, instytut mleczarski we Wrześni, fermę doświadczalną w Piotrkowie etc, zatem zarówno jak pp. Caro i Hupka w swych pracach, z którymi zapoznaliśmy Sz. Czytelników, stoi na stanowisku przychylnym dla zawodowej organizacji rolniczej; w naszej literaturze agrarnej nie odezwał się dotąd głos przeciwny.

Seweryn Krzemieniewski: *Wpływ soli mineralnych na przebieg oddychania kietkujących roślin*. Kraków 1902. Nakładem Akademii Umiejętności, str. 41, z tab. VII i VIII.

Dr. Stanisław Goliński: *Badania łąk*. Kraków 1902. Nakładem Akademii Umiejętności.

Jestto pouczające opracowanie wyników analizy 30 próbek siana z łąk, zajmujących południowo-zachodnią część powiatu krakowskiego wzdłuż Wisły, a zatem z Branic, Wyciąż, Dąbia, Ruszczy, Olszy, Mogiły, Pleszowa etc.

„Die moderne Landwirtschaft“ von Dr. Wilhelm Bersch. Hartebens Verlag wychodzi obecnie w 30 zeszytach (60 arkuszy) w odstępach 10 dniowych. Dziełko to ma za zadanie przystępnie opisać gospodarstwo dzisiejszych czasów w przeciwstawieniu do gospodarstw dawniejszych prymitywnych — ma ono znaczenie ogólne, opisuje bowiem gospodarstwa wszystkich krajów obejmuje wszystkie działy gospodarstwa tak domowego



jak przemysłu wiejskiego rolnego, zapoznaje nas z maszynami, sposobami uprawy, roślinami i urządzeniami wielkich posiadłości. Dziełko to ma wartość dla każdego kto jest przyjacielem przyrody, praktycznym gospodarzem i badaczem na polu gospodarstwa rolnego.

## WIADOMOŚCI HANDLOWE.

### Zboża.

	maj	Pszenica	Żyto	Jęczmień	Owies
Kraków . . . . .	27	19 70—20 25	16 00—16 30	15 00—15 25	17 00—17 40
Lwów . . . . .	24	19 20—19 80	13 60—14 00	13 50—15 00	15 20—15 80
Tarnów . . . . .	23	18 50—19 50	14 00—15 00	14 50—16 00	11 50—16 00
Podwolezyńska . . . . .	14	18 00—19 00	13 20—13 80	11 80—12 70	14 00—14 40
„ros. bez cla . . . . .		12 50—15 10	9 80—10 50	00 00—00 00	12 00—12 70
Wiedeń . . . . .	24	17 56—17 58	14 66—14 70	16 00—17 50	14 64—14 70
Peszt . . . . .	24	17 66—17 28	00 00—00 00	00 00—00 00	00 00—00 00
Ceny w koronach za 100 kg.					
Berlin . . . . .	22	17 30—00 00	15 00—00 00	00 00—00 00	16 60—00 00
Wrocław . . . . .	22	18 10—00 00	14 70—00 00	14 20—00 00	15 60—00 00
Poznań . . . . .	22	18 00—00 00	14 40—00 00	00 00—00 00	15 50—00 00
Ceny w markach za 100 kg.					
Warszawa . . . . .	22	6 40—6 85	4 65—4 85	4 30—4 90	3 80—4 45
Ceny w rublach za korzec.					

Jęczmień pastewny. Wiedeń 20/V, 12 00—12 50 K. Lwów 20/V 11 50—12 50 K., za 100 kg.  
 Jęczmień na krupy. Kraków 27/V, 15 25—00 00 K., za 100 kg.  
 Kukurydza. Kraków 27/V 13 60—00 00 K. Wiedeń 20/V, 10 50—10 52 K., Lwów 24/V, 12 50—12 80 K. Peszt 24/V 10 26—10 28 K., za 100 kg.  
 Hreczka. Kraków 27/V, 14 00—18 00 K., Lwów 24/V, 14 50—15 50 K., za 100 kg.

### Strączkowe, przemysłowe, okopowe i nasiona.

Groch. Kraków 27/V, 18 00—26 00 K. Wiedeń 20/V, 19 00—34 00 Lwów 24/V, 14 50—26 00 K., za 100 kg.

Fasola. Kraków 27/V, 14 00—16 00 K. Wiedeń 20/V, drobna 16 00—17 00 K., długa i płaska 20 00—21 50 K., pstra 10 50—11 50 K. Tarnów 23/V, 9 00—13 00 K., za 100 kg.  
 Rzepak. Tarnów 23/V 25 50—26 00 K. Lwów 26/V, 21 50—22 50 K. za 100 kg.  
 Kartofle. Kraków 27/V, 3 20—4 00 K., Wiedeń 20/V, 5 00—5 20 K. Tarnów 23/V, 3 30—3 80 K., za 100 kg.  
 Wyka. Kraków 27/V 15 00—00 00 K., Lwów 26/V 14 00—15 00 K. za 100 kg.

### Zwierzęta i produkty zwierzęce.

Woly. Wiedeń 20/V, galicyjskie prima 68—74 K., secunda 60—67 K., tertia 55—59 K., za 100 kg. żywej wagi.

Podgórze pod Krakowem. Spędzono bydła rogatego 333 sztuk, cieląt 235, nierogaczyny 47 sztuk. Płacono za woly i krowy lepszej jakości od 60—66 K., za woly i krowy średniego gatunku od 58—60 K., za cielęta od 68—70 K., za trzodę od 58—60 K. za 100 kg. żywej wagi. Sprzedano wszystko.

Nierogaczyna. Wiedeń 20/V, prima 72—94 K., tłuste 96—102 K., za 100 kg. żywej wagi.

Masło. Wiedeń 20/V, deserowe 2 30—2 50 K., wiejskie 2 20—2 30 K., zwykle targowe 1 60—2 00 K. Kraków 27/V, targowe 1 60—2 20 K. za 1 kg., Hamburg 21/V, stołowe I klasy 203 00—205 00, II klasy 200 00—202 00, III klasy 197 00—200 00, dworskie i spółkowe prima, 214 00—218 00, secunda 208 00—212 00, tertia 204 00—206 00 marek za 100 kg.

Jaja. Wiedeń 20/V, prima 44—45 sztuk, secunda 46—47 sztuk, za 2 K., Kraków 27/V 2 20—2 80 K., Berlin 22/V 2 40—2 90 Marek za kopę.

### Spirytus.

Wiedeń 20/V, surowy 75%—37 80—38 20 rafinowany 90% bez opłaty 00 00—00 00.

Lwów 26/V gotowy paritas Tarnopol 32 00—32 50 K.

Kraków 27/V okowita z opłatą na 75% Tral. 138 K., spirytus z opłatą na 95% Tral. 178 K., za Hektol.

### Pasza.

Siano. Kraków 27/V 6 80—7 60 K. Tarnów 23/V 6 20—6 80 K. Wiedeń 20/V 7 40—9 00 K., za 100 kg.

Koniczyna. Kraków 7/V, 7 60—8 00 K. Wiedeń 20/V 10 00—11 00 K., za 100 kg.

Słoma. Kraków 27/V 4 80—5 00 K. Tarnów 23/V, 4 20—4 70 K. Wiedeń 20/V 4 60—4 80 za 100 kg.

Redaktor odpowiedzialny: Dr. Adam Krzyżanowski.



### Podziękowanie na karcie korespondencyjnej.

(Niżej notaryalnie poświadczony).

Szanowny Panie! Wieprze moje nie jadły i bardzo były nędzne. Przypadkowo dostałem na próbę od jednego z moich ludzi 1 paczkę proszku do tuczenia wieprzy; zdumiałem! wieprze moje nie mogą się nasycić i ogromnie dobierają dzięki temu doskonałemu środkowi, który mogę każdemu najlepiej polecić.

Upraszam odwrotnie o 5 paczek proszku do tuczenia wieprzy. Z poważaniem

31/10 1901 r. Józef Englisch, banmistrz, Belisce, Slawonia.

Kopia ta zgadza się zupełnie z oryginałem pisany na karcie korespondencyjnej, zaopatrzonej markami za 4 fillery i 2 hal. Leibach, 3/10 1901. Ivan Plantar c. k. notaryusz.

(Pieczęć notaryalna).

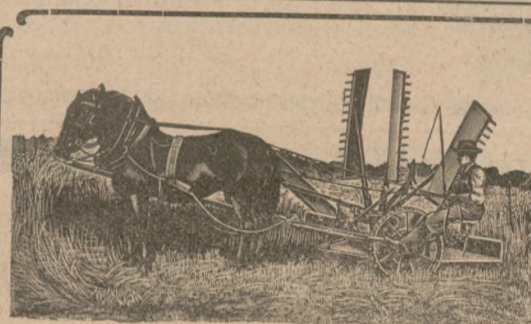
Każdy posiadacz chlewni powinien kupować v. Trnkóczygo proszek do tuczenia świń.

Jest do nabycia u wszystkich kupców (którzy otrzymają wysokie rabaty), gdzie niema, wysła pocztą:

Apteka Trnkóczy, Leibach Kraina.

1 paczka 50 hal., 5 paczek 2 kor.

Ekonom kawaler 40 lat liczący, we wszelkich gałęziach gospodarczych obezpany, z chlubnymi dłuźszymi świadectwami z Galicyi i Ślązka, poszukuje zaraz posady. Wiadomości udziela z grzeczności S. Steffan kupiec w Bielsku, Kolejowa 1.



JÓZEF FRIEDLAENDER WIEDEŃ XX/2  
Dresdnerstrasse

KOSIARKI „Star“ ŻNIWIARKI

są lepsze, niż amerykańskie.

Cenniki machin rolniczych, wiatraków, pomp i centryfug do mleka wysyła się na żądanie darmo i oplatnie.





**PORKIN**  
znakomity środek do  
tuczenia  
świń.

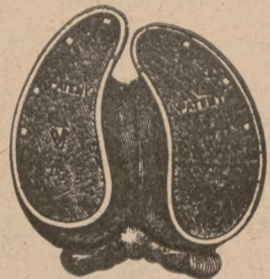


**PECUSIN**  
znakomity dodatek do paszy  
w celu tuczenia  
wszystkich  
zwierząt  
domowych:

konie, byków, wołów, krów, cieląt, owiec, świń, kóz, osłów, psów i drobiu.  
1 paczka (1/2 kg.) 1 kor., 4 paczki na próbę franco 4 kor.

Fabryka środków do tuczenia zwierząt  
Wiedeń IX, Bleichergasse Nr. 6.

**Składy:** Andrychów Józef Sowiński; Chabówka Maurycy Schwarz; Chybi Jakób Mechner; Czerniowce Schmidt i Fonten; Dziedzice Bracia Nitsch; Kęty St. Hałatek; Kimpolung Wolf Landmann; Lwów apt. Piotr Mikolasch. Alojzy Hübner; Limanowa Samuel Schnür; Miłówka B. Geller; Maków Eug. Glattmann; Nowy Sącz A. Krawczyński; Nowy Targ J. Mosbaum; S. Teichner; Oświęcim Fr. Matyszkiewicz; Przemyśl Selig Ehrmann; Rzeszów Markus Munderer; Stryj Abraham Hacker; Tarnopol M. Ostrowski; Tarnów M. Gans; Wadowice Jan Pohl; Zbaraż Krzysztof Zacharyasiewicz; Kraków Fr. Zopoth i Ska, Reim i Ska; Mikulifce I. Mencer; Leżajsk Henryk Kijas; Turka Henryk Arzt; Jasłowiec A. Babicz; Rymanów Marceł Nadziakiewicz; Radziechów Alfred Mehoffer; Medenice M. Kris; Gliniany Salomon Ungar; Zakopane M. Statter.



**Nowość!** **Nowość!**  
**Podkowsy dla wołów**  
Patent Zehetbauer Niezbędne dla rolników, gospodarzy, browarów, gorzelni itd.  
Główna sprzedaż: **Echinger & Fernau**  
Wiedeń XV Neubaugürtel 7 i 9.  
Na żądanie prospekt. Wystawa rolnicza w Ried 1901 — najwyższe odznaczenie „złoty medal”.  
**Nowość!** **Nowość!**

„PERKUN“

Fabryka maszyn — Filia Rzeszów

Wyrabia jako specjalność:

**MŁYNKI DO CZYSZCZENIA ZBOŻA**

w trzech wielkościach po 80—100—120 koron.

Cenniki maszyn rolniczych wysyłamy na żądanie.



**DYREKCJA**

kraj. niższej szkoły roln.  
w Kobiernicach

p. Kęty,

ma do polecenia od 1 lipca b. r. kilku uczniów jako pomocników gospodarskich i pisarzy. Uczniowie są uzdolnieni do prowadzenia także mniejszych młeczarni dworskich.

**NASIONA LEŚNE**

Drzewa owocowe, ozdobne, leśne, do kultur leśnych, ogrodów, sadów, do wysadzania dróg i alei, róże i t. d. są do nabycia w szkółkach leśno-ogrodowych Tadeusza hr. Łubińskiego, w Zassowie pod Czarną.  
(cennik na żądanie odwrócić.)

Najlepsze i najbardziej polecenia godne są dzisiaj

**KOSIARKI, ŻNIWIARKI i WIAZAŁKI**

**AULTMAN MILLER „BUCKEYE”** fabryki Aultman Miller & Co. w Akron, Ohio U. S. A.

**Zalety:** Nader prosta konstrukcja, — najlepszy materiał, najstaranniejsze wykonanie, zupełne zrównoważenie (zbalansowanie) maszyn. dlatego lekki spokojny chód i zupełne wyzyskanie siły pociągowej.

Wyłączne zastępstwo na Galicyę i Bukowinę, oraz składy komisowe posiada

**ZWIĄZEK HANDLOWY KÓŁEK ROLNICZYCH**

W KRAKOWIE ul. Pijarska 4.

WE LWOWIE ul. Kopernika 2.

Wszystkie maszyny i części zapasowe zawsze na składzie. — Polskie ilustrowane katalogi darmo i oplatnie.



**WYSTAWA**  
podolskiego Towarzystwa rolniczego  
**W WINNICY**  
od 31 sierpnia do 3 września 1902.

Na wystawie będą oddziały: 1) Konie, 2) Bydło, 3) Chlewnia i owce, 4) Ptactwo, 5) Maszyny i narzędzia rolne, 6) Zbożowy i nasienny oddział, 7) Ogrodnictwo i sadownictwo, 8) Drobny wiejski przemysł, 9) Leśnictwo, 10) Pszczelnictwo i jedwabnictwo i 11) Górnictwo.

Prezes Towarzystwa  
hr. Heyden.

Sekretarz  
F. Lubański.

**KWIZDY Korneuburski**  
proszek do paszy



Dietetyczny środek dla koni, bydła rogatego i owiec. Od 50 lat używany prawie we wszystkich stajniach, w braku apetytu, w złym trawieniu, dla poprawy mleka i zwiększenia wydajności mleka u krów przeciw pękaniu kości. Cena 1 pudełka k. 1.40, 1/2 pudełka 70 hal. Prawdziwy tylko z powyższym znakiem ochronnym do nabycia we wszystkich aptekach i drogueryach. Główny skład Franciszek Jan. Kwizda c. i k. austro-węg., k. rumuński i ksiądz. bułgar dostawca nadworny. Aptekarz okręgowy, Korneuburgu pod Wiedniem.

**PLASZOWSKA PAROWA FABRYKA**

**DACHÓWEK i CEGIEŁ**

Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką

**BIURO w KRAKOWIE** przy ul. św. Gertrudy l. 8

poleca

**DACHÓWKI TŁOCZONE i CIĄGNIĘTE**

W KOLORZE CZERWONYM LUB CZARNYM;

**RURKI DRENOWE KAŻDEJ WIELKOŚCI.**

Dostawy dachówek obejmuje dla wygody Szan. odbiorców  
wraz z kryciem.

CENNIKI I PRÓBKI wysyła **BEZPŁATNIE.**

O liczne zamówienia uprasza

**ZARZĄD.**

Bibułka odznaczona najwyższą nagrodą na wystawie światowej w Paryżu 1900.  
Tutki cygaretowe odznaczone złotym medalem na wystawie przyrodn.-lekarsk. w Krakowie 1900.

**Zakład przemysłowy wyrobów papierowych oraz tutek cygaretowych**

**„NORIS“**

**WŁADYSŁAWA BEŁDOWSKIEGO**

magistra farmacyi i chemika w Krakowie

**POLECA:**

Wszelkie gatunki tutek cygaretowych białych i żółtych „Maïs“.

Szczególne uwagę zwracam na tutki Noris ze „Salvesolem“.

„Salvesol“ pochłania nikotynę czyniąc ją zupełnie nieszkodliwą dla palącego papierosa, czego zwykle wata dokazać nigdy nie może.

Cygarniczkę papierową — to pierwszy wyrób polski w Galicyi.

Polecam je — jako znakomity wyrób.

**ŻĄDAJCIE TUTEK CYGARETOWYCH „NORIS“.**

**ŻĄDAJCIE CYGARNICZEK „NORIS“.**

Do nabycia w trafikach i handlach.

Z wysokim poważaniem

**Wł. Bełdowski**, magister farmacyi i chemik.

Na żądanie wysyłam darmo i opłatnie okazy tutek.



**KOSY** „Hospodar“ uznane zostały na wystawie paryskiej w r. 1900 za najlepsze i nagrodzone wielkim złotym medalem. — Sędziowie wystawy orzekli zarazem, że kosa „Hospodar“ jest najlepszą kosą z pomiędzy kós fabrykowanych w Austrii.

**SIERPY, MŁOTKI i KLEPADŁA** „Hospodar“ wyrabiane są z takiegoż materiału.

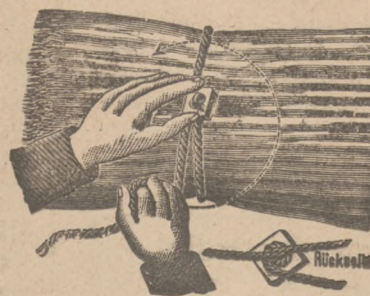
**Okrągło karbowane kamienie do ostrzenia** są najlepszymi kamieniami w świecie. Ostrzą kosy, noże i t. d. najdokładniej i bez wody.

**Narzędzia gospodarskie, nawozy sztuczne** w rozmaitych gatunkach, — **nasiona** etc. etc.

Dokładne cenniki rozsyła za darmo i oplatnie każdemu kto się na kartce korespondencyjnej zgłosi

Drużstvo „Hospodář“  
zasýlatelský závod  
v Hustopečích u Hranic.

## Szpagat do szybkiego wiązania snopków



1.5 m długi, 5 mm gruby  
za 100 sztuk 12 koron  
loco Wiedeń, zarówno jak  
i wszelkie wyroby powroźnicze  
dostać można  
w Wiedeńskiej parowej fabryce  
pod firmą  
**Ludwik Machowsky**  
Wiedeń I, Operngasse 4.

# S. A. Bubera Synowie

Lwów  
Grodecka 20

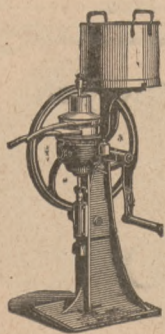
polecają

jako wyłączni reprezentanci:

Wszelkie przyrządy potrzebne w gospodarstwie mleczarskiem szwedzkiego Tow. akc.

## Alfa-Separator

800 pierwszych nagród,  
„Grand Prix“ w Paryżu.



Wirówki - - - - -  
Maślnice - - - - -  
Wygniatacze - - - - -  
Oziębiacze - - - - -  
Podgrzewacze - - - - -  
Stągwie - - - - -  
Konwie - - - - -

Zakładanie zupełnych mleczarni parowych i ręcznych.

Najlepsze zużytkowanie mleka, największy wydatek masła i najlepsze masło są tylko wtedy możliwe, jeżeli się oddziela śmietankę z mleka zapomocą

centryfugi

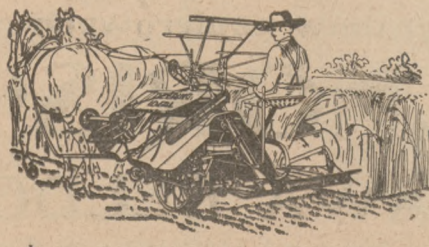
**Alfa-Separator**



Słynne patentowane garnitury, młocarnie parowe i wszelkie maszyny rolnicze  
**HOFHERRA i SCHRANTZA**  
Wiedeń — Budapeszt.

Pługi i siewniki

**RUDOLFA SACKA**  
Lipsk-Plagwitz („Grand Prix“).

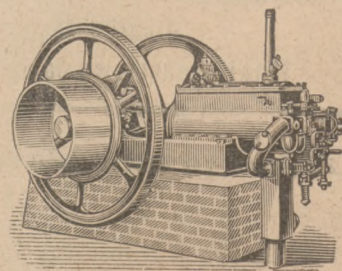


Żniwiarko-wiązałki „Ideal“  
lekkości w robocie

**DEERING-Harvester Comp.**  
w Chicago („Grand Prix“).

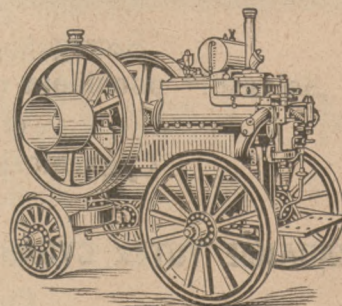
Wyroby Deeringa, które na ostatniej paryskiej wystawie z pomiędzy wszystkich innych uznane zostały za najlepsze i wyszczególnione najwyższymi odznaczeniami, cieszą się wielkiem rozpowszechnieniem w Królestwie Polskiem, a żniwiarki tegoż w kraju odznaczone zostały przy próbie w Żurawicy dolnej na polach J. O. Ks. Sapiehy w roku 1900 najwyższą nagrodą; vide „Rolnik“ Nr. 50 z 15/XII 1900.

Benzynowe, naftowe, spirytusowe  
**Motory i lokomobile**  
Tow. akc.  
**MARIENFELDE.**



Odznaczone dyplomem honorowym Towarzystwa gospodarczego czeskiego w Pradze w maju 1901 r.

Zupełne bezpieczeństwo przed eksplozją. Gotowość ruchu w ciągu 10 minut. Fabryka ta zatrudnia przeszło 1000 robotników i dostarczyła już zwyż 3000 lokomobli wyłącznie do celów rolniczych.



Wszelkie motory, maszyny rolnicze i mleczarskie i części składowe zawsze na składzie.  
Katalogi, cenniki i objaśnienia darmo i oplatnie.